

Ministerstwo Środowiska wstrzymało polowania na łosie

27 października 2017

Ministerstwo Środowiska wstrzymuje wejście w życie noweli rozporządzenia ws. określenia okresów polowań na zwierzęta łowne – poinformował w czwartek resort. Nowelę rozporządzenia, przywracającą w części kraju możliwość polowania na łosie, opublikowano w środę w Dzienniku Ustaw.

W czwartek rano Radio ZET podało, że „minister środowiska Jan Szyszko podpisał rozporządzenie w sprawie zniesienia zakazu polowania na łosie”.

„W związku z dużym zainteresowaniem społecznym, Ministerstwo Środowiska ponownie zaprasza do ogólnopolskiej merytorycznej dyskusji dotyczącej lawinowo postępującego zaniku bioróżnorodności (od Zachodu) na obszarach Natura 2000, przy jednoczesnym gwałtownym wzroście populacji gatunków, takich jak wilk, żubr, bóbr, kormoran, dzik” – czytamy w komunikacie MŚ przekazanym PAP.

Jak podkreśliło MŚ, „w ostatnim okresie pojawiło się na ten temat wiele nieścisłości w przestrzeni medialnej, a powyższa dyskusja pozwoli na wyjaśnienie wszelkich wątpliwości”.

W środę 25 października w Dzienniku Ustaw RP opublikowano rozporządzenie ministra środowiska z 23 października zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia okresów polowań na zwierzęta łowne. Do łosi można by strzelać w sześciu województwach. Na terenie województw: kujawsko-pomorskiego, mazowieckiego oraz pomorskiego – strzelać do łosi można by było jedynie na wschód od Wisły. Z kolei na Lubelszczyźnie, na Podlasiu oraz na Warmii i Mazurach można by było polować na terenie całych województw.

W noweli zapisano m.in., że od 1 września do 30 listopada

można by polować na byki, czyli na samce. Okres polowań na klępy (samice) oraz łoszaki (młode osobniki) miałyby obowiązywać od 1 października do 31 grudnia. Przy czym w tym roku ustalono okresy polowań na łosie: byki (samce) – od 10 listopada do 30 listopada, klępy (samice) i łoszaki (młode osobniki)- od 10 listopada do 31 grudnia.

Resort przygotowując to rozporządzenie uzasadniał zniesienie zakazu polowania na łosie tym, że zwierzęta te – zdaniem ministerstwa – powodują straty w uprawach leśnych i stwarzają niebezpieczeństwo na drogach.

W projekcie tej noweli zapisano także, że obecnie populacja łosia w Polsce wynosi ok. 20 tys. osobników. „Na proponowanych obszarach w licznych obwodach łowieckich stwierdzono zagęszczenie populacji w ilościach równych lub większych niż 5 osobników na 1000 ha. Zebrane informacje od leśników i myśliwych wskazują na rosnące szkody w lasach spowodowane łamaniem młodych drzew, zdeptywaniem oraz zgryzaniem upraw i młodników, zwłaszcza sosnowych” – dodano.

Innymi przesłankami zniesienia moratorium na odstrzał łosia – według resortu – są też m.in.: rosnące straty w uprawach rolnych powodowanych przez łosie (w 2016 r. wypłacono ponad 4 mln zł odszkodowań), czy coraz większa liczba wypadków drogowych z udziałem tych zwierząt.

Moratorium na odstrzał łosi odwołuje się do 2001 roku i zostało wprowadzone w celu ochrony tych zwierząt. Pod koniec XX wieku ich populacja sięgała 1,7 tys. osobników. Jak napisano w projekcie rozporządzenia, obecnie w Polsce żyje ok. 20 tys. łosi.

Rozporządzenie miało wejść w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Autorstwo: Aneta Oksiuta

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl